№ 296. Piątek 20. Grudnia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dr. *Ludwik Myszkowski*, mianowany dekretem wys. c. k. ministeryum sprawiedliwości z 5. sierpnia 1861 l. 7209 *adwokatem* z siedzibą urzędową w *Jarosławiu*, złożył dnia 16. grudnia 1861 przepisaną przysięgę, co się niniejszem podaje do wiadomości.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 16. grudnia 1861.

Sprawy krajowe.

(Przemowa ministra stanu w izbie deputowanych. — Wypadek w Weronie.)

Wiedeń, 18. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych w obecności wszystkich ministrów a w loży dworskiej Arcyksięcia Rainera zabrał głos *Jego Exc. minister stanu de Schmerling* i przemówił jak następuje:

Gdy Jego c. k. Apost. Mość raczył w dniu ogłoszenia ustawy z dn. 26. lutego b. r. dla zaprowadzenia jej natychmiast w życie zwołać pierwszą sesyę rady państwa, potrzeba było jak wiadomo wys. zgromadzeniu, stosownie do §. 7 ustawy zasadniczej, że członkowie rady państwa mają być wysłani z sejmów krajowych, odwołać się do tychże sejmów.

Stało się to we wszystkich krajach monarchyi z jedynym wyjątkiem W. ks. Siedmiogrodzkiego.

Znajome są przeszkody nie dozwalające zebrać się niezwłocznie sejmowi w tym kraju.

Zważywszy zatem, że potąd nie nastąpiło wezwanie tego sejmu do wyboru członków do rady państwa, nie mogła się potąd rada państwa, lubo zwołana *jako rada państwa zupełna, jako taka za ukonstytuowaną uważać*, zaczem nie mogła potąd korzystać z prawa głosować w przedmiotach oznaczonych §. 10 ustawy zasadniczej.

Zgromadzenie zatem obradujące w dwóch izbach zajmowało się potąd tylko szeregiem tych spraw i kwestyi formalnych i materyalnych, które roztrząsać miało niewątpliwe prawo na mocy §. 11 ustawy zasadniczej, nie przystępując bynajmniej do tej sprawy państwa, której, o ile ją na obecną sesyę wnieść można, przynależy już z natury rzeczy niezawodnie pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi mianowicie ułożenie budżetu państwa na rok administr. 1862.

W takim stanie rzeczy, zważywszy potrzebę zakończyć raz sesyę obecną rady państwa trwającą już około $^2/_3$ części roku, zaszło pytanie czyli będzie mogła rada państwa najpóźniej do czasu ukończenia spraw rozpoczętych ukonstytuować się jako rada państwa zupełna i przystąpić do obrad nad budżetem państwa.

Lubo trudności stojące potąd jeszcze na przeszkodzie zwołaniu sejmu siedmiogrodzkiego, dadzą się niebawem usunąć w drodze rozporządzeń administracyjnych, a rząd Jego c. k. Apost. Mości, jak się samo z siebie rozumie, dokłada wszelkich usiłowań, aby wszystkie przeszkody jak najrychlej usunąć w duchu słuszności dla wszystkich stron, to nie może przecie zamilczeć tego uzasadnionego przekonania, że to się nie da uskutecznić przed końcem sesyi obecnej.

Zachodzi tedy wypadek przewidziany §. 13 ustawy zasadniczej, z czego wynika dla rządu prawo postanowić *w drodze rozporządzenia budżet na r. 1862.*

Ministerstwo nie może nie twierdzić jasnem i otwartem oświadczeniem wyraźnie i formalnie tego konstytucyjnego prawa Jego c. k. Apost. Mości.

Jednakże w sprawach, które zwyczajnie potrzebują spółdziałania innego czynnika prawodawstwa, niechce Jego c. Mość z chwilowej zwłoki w uzupełnieniu organu, który przy układaniu budżetu państwa mógłby domagać się przyzwolenia swego jako prerogatywy opartej na ustawie zasadniczej, wyprowadzać w konsekwencyi prawa nieograniczonego postępowania, chociażby postępowanie takie było uzasadnione konstytucyą; — owszem przywiązuje Jego ces. Mość wielką wagę do tego, ażeby wszedłszy raz na drogę konstytucyjną, nastąpiło już przy pierwszym, ułożonym odtąd budżecie państwa, owe publiczne i swobodne rozpoznanie, z którego z jednej strony ma wypłynąć wszelka możliwa gwarancya przestrzegania rozmaitych spraw ogółu, a z drugiej urość dla rządu zaufanie w szczerość jego zamiarów i usiłowań.

Najbardziej brano przytem na uwagę, że nasze stosunki konstytucyjne znajdują się w porze pierwszego rozwoju, i że przeto, kiedy niezbędne przygotowania nie dozwalają jeszcze rozpoznawać budżetu w kompletnie ukonstytuowanej radzie państwa, nie należy przynajmniej *pomijać tego, co podług stanu rzeczy stosownie uskutecznionem być może.*

Gdy więc Jego ces. Mości wierne ludy tych królestw i krajów, których deputowani podług konstytucyi i z zaufaniem wysłani zostali, mogą oparte na patencie zwołującym z 1. maja r. b. słusznie się spodziewać, że dla takich przeszkód, które nie wypływają z ich winy, niepowinny w wykonywaniu swych najważniejszych, ustawą zasadniczą przekazanych i tak z pomyślnością każdego obywatela jako też z potęgą całego państwa w równie bliskiej styczności zostających praw doznawać dotkliwego ograniczenia i przeto stawać na równi z temi królestwami i krajami, w których podług stanu rzeczy musi być pozostawionem Jego ces. Mości postępowanie w drodze rozporządzeń; — i gdy rząd powoduje się przekonaniem, że ani w słowach ani w duchu konstytucyi nietkwi postanowienie, któreby przeszkadzało Jego ces. Mości *dopuścić w niniejszym jedynym wypadku dobrowolne ograniczenie* wypływającego z §. 13 ustawy zasadniczej subsydyarnego prawa względem ustanowienia rzeczonego budżetu, kiedy raczej dobrowolne to ograniczenie jest nowym wyrazem najwyższej woli, by nawet wtedy postępować w duchu zasady konstytucyjnej, gdy postanowienia kardynalne *dozwalałyby odstąpić od reguły;* tedy raczył Jego ces. Mość, uznając te prawne i polityczne względy zupełnie uzasadnionemi, nadać swemu ministeryum moc i zlecenie: ażeby budżet państwa na rok 1862 i rezultaty obrotu finansów w r. 1860 jako też połączone z tem projekta finansowe przedłożone zostały wyjątkowo obradującej teraz radzie państwa bez uszczerbku w przyszłem załatwianiu finansowych spraw państwa i z tym dodatkiem, że Jego ces. Mość konstytucyjnemu załatwieniu tych projektów co do reprezentowanych tu królestw i krajów w teraźniejszym wyjątkowym wypadku przyznać chce taką samą moc, jaka przysłużałaby podług konstytucyi uchwałom kompletnie ukonstytuowanej rady państwa.

Podając to najwyższe upoważnienie do wiadomości wys. zgromadzenia, pozostaje jeszcze uczynić wyraźne oświadczenie, że ministerstwo bierze rozumie się na siebie odpowiedzialność za te usprawiedliwione koniecznością przyzwolenie projektu budżetowego, w obec zupełnej rady państwa w duchu §. 13 ustawy zasadniczej i że obecnie po tem przedwstępnem oświadczeniu minister finansów przystąpi do przedłożenia i objaśnienia tych projektów.

— Według telegramu z dnia 17. b. m. przybyli Ich Mość Król i Królowa Saxonii o trzeciej godzinie po południu do Pragi.

— Z Werony dnia 14. grudnia piszą do *Vaterland:* Wczoraj, jako w dniu św. Łucyi mieszkańcy Werony obchodzili kolendę swoich dzieci. Wesołość, z jaką brano udział w igrzyskach jar-

marcznych dzień ten poprzedzających, obudziła wspomnienie lepszych czasów. W ostatni wieczór jarmarku więcej jeszcze zebrało się luda, jak w dwu poprzednich. Gwar wesoły i zwykłe okrzyki radości rozlegały się w koło kramów na Piazza Bra, gdy naraz na rozmaitych miejscach dał się słyszeć wystrzał kilku silnych petard. Jednę z nich podniósł z ziemi żołnierz przed explozyą. Nadeszło dwóch nadkomisarzy policyi Rossi i Guarda, którzy mniemając, że ta petarda już wyexploatowała, podobnież wzięli ją do rąk. Ale w tej chwili nastąpił wybuch, rozsadził panu Guard część twarzy, a panu Rossi, który przed trzema laty o mało nie padł w Pawii ofiarą zamachu, niebezpiecznie i boleśnie obie ręce poranił. Ani śladu złoczyńców, lecz nie podlega wątpliwości, że to organa piemonckich komitetów rewolucyjnych chcą bądź co bądź pogrążyć cały naród w żałobie.

Boleśnie jest powtarzać, pisze *Gazeta wied.*, że to są postępki komitetu, do którego baron Ricasoli wydał niedawno odezwę zachęcającą, że to są te śmiałe protesta przeciw jarzmu cudzoziemców, protesta, którym prezydent ministrów piemonckich pomyślny wróży skutek.

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta do kongresu.)

Washington, 4go grudnia. Główna treść poselstwa prezydenta do kongresu jest taka: Nieprawość obywateli, którzy ofiarują upadek swego kraju w zamian za obcą pomoc, znalazła mniejszą zachętę, niż się spodziewali. Jeżeli obcym narodom nie chodzi o wyższe zasady, jak tylko o przywrócenie handlu i uzyskanie bawełny, mogłyby wygodniej osiągnąć swój zamiar, pomagając do przytłumienia insurekcyi miasto zachęcać ją. Obce narody powinnyby pojmować, że silny naród podaje im rękojmię trwalszego pokoju i rozleglejszego handlu, niż ten sam naród podzielony fakcyami nieprzyjacielskiemi.

Dalej oświadcza prezydent Lincoln, że nie chce zastanawiać się powtórnie nad układami z obcemi mocarstwy, gdyż jakiekolwiek mogą być ich życzenia lub zamiary, zawisła całość kraju i trwałość rządu nie od nich, lecz od prawości i patryotyzmu ludu amerykańskiego. Przedłożona kongresowi korespondencya z obcemi państwami dowiedzie, że rząd postępował roztropnie i liberalnie względem obcych narodów, unikając wszelkich powodów rozdrażnienia, ale że zarazem przestrzega stale prawa i honoru kraju. Ponieważ zdaje się jednakże, że do trudności wewnętrznych mają się przyłączyć niebezpieczeństwa zewnętrzne, tedy wzywa się kongres usilnie, ażeby przyjął jak najobszerniejsze rozporządzenia ku obronie wybrzeży, morza i rzek, i potrzeba będzie koniecznie dla bezpieczeństwa narodu wznieść na pewnych punktach fortyfikacye i przedsięwziąć naprawę portów.

Następnie żąda prezydent kredytu dla zaspokojenia słusznych pretensyi właścicieli angielskiego okrętu „Perthsiere", zatrzymanego przez nieporozumienie. Usiłowania rządu ku przytłumieniu handlu niewolnikami odniosły pomyślniejszy skutek niż zwykle. Ustawa względem konfiskaty będzie zniesiona; reklamacye pewnych osób względem niewolników zostaną odrzucone, a oswobodzonych tym sposobem niewolników będzie bronić rząd unii, gdyż łatwo być może, że inne stany przyjmą podobne ustawy, któreby tych ludzi oddawały im do dyspozycyi.

W końcu zaleca prezydent kongresowi ogłaszać wolnym każdego niewolnika przyjętego od rządu unii; wyjaśnia plan kolonizacyi niewolników, i oświadcza, że stan rzeczy jest dotąd pomyślny. Maryland, Kentucky i Missouri, które wzbraniały się dostarczyć wojska, stoją teraz w 40.000 ludzi w sprawie unii. Sprawy okrętu „Trent" nie wspomina poselstwo wcale.

Nowy Jork, 4. grudnia. Dzienniki nie piszą nic o sprawie „Trent", ani o stosunkach między Anglią i Ameryką. Słychać, że w kilku miejscach południowego wybrzeża spalono wszystką bawełnę. Wkrótce ma wyruszyć wielka expedycya związkowa rzeką Mississippi z ładunkiem kamieni, które będą zatopione u wniścia do portów Charlestonu i Hawany dla wzmocnienia blokady. — *New-York Tribune* chwali prezydenta Lincolna za okazane w poselstwie umiarkowanie. — Federaliści nie przenieśli siedziby rządu do Richmond.

Anglia.

(Choroba księcia Alberta.)

Londyn, 15. grudnia. Według *Indép. belge* książę Albert zachorował dnia 14go b. m. o godzinie 11. w nocy na zapalenie płuc, które mały katar poprzedził. Telegram donosi, że to była gorączka tyfusowa; być może, że zapalenie płuc istotnie przeszło w końcu w tyfus.

Francya.

(Reformy finansowe. — Reformy w administracyi wojskowej. — Dowódzca eskadry morza śródziemnego mianowany. — Sprawa anglo-amerykańska. — Okólnik względem artykułów dziennikarskich.)

Paryż, 15. grudnia. *Débats* twierdzą o finansowym dekrecie Cesarza, że to nowy krok na drodze reformy finansowej. Zdaniem tego dziennika dekret ten zapobiega najniebezpieczniejszym niedostatecznościom organizacyi francuskiego systemu finansowego. Kontrola ministeryum finansów będzie teraz rzeczywistą rękojmią przeciw wszelkim nadzwyczajnym wydatkom, które dotąd zatwierdzał Cesarz wprost na wniosek któregokolwiek z ministrów, a które równowagę budżetu psuły nieustannie. Minister finansów będzie więc znowu jak za dawnej monarchyi kontrolorem finansów. Naturalna jest, że ten kasę otwiera i zamyka, komu ją powierzą. *Patrie* oblicza, jaki to wielki dług bieżący dawne rządy przekazały cesarstwu. Wynosi on 651 milionów. Pokój za Ludwika Filipa sprawił niedobór w kwocie 580 milionów, z których rzeczpospolita spłaciła 288 milionów. — Z okresu Orleanistów pozostało więc jeszcze 292 milionów. Rzeczpospolita zostawiła po sobie 359 milionów. Razem wynosi wszystko 651 milionów.

— W administracyi wojskowej ma zajść zmiana, która zdaje się obiecywać zarazem pewne korzyści i oszczędność. Intendanci wojskowi zostaną usunięci, a zatrudnienia ich obejmą na przyszłość oficerowie sztabowi. Sztab jeneralny będzie stosownie powiększony. Liczba żołnierzy, którzy jako poprzednio na urlop puszczeni z końcem tego roku uwolnieni zostaną, ma wynosić 60.000.

— Według *Journal de Havre* wydano rozkaz, aby w Breście i Toulonie eskadra rezerwowa o 10 okrętach liniowych przygotowaną została. Wiceadmirał Rigault de Genouilly został najwyższym dowódzcą eskadry na morzu śródziemnem w miejsce Le Barbier de Tinan, którego czas służby czynnej z końcem tego miesiąca ustanie. Le Barbier de Tinan ma być mianowany senatorem. Jussuf Karam z Libanu ma być wkrótce z Bejrutu z więzienia wypuszczonym, i pierwszym parowcem pocztowym przybyć do Francyi.

— *Patrie* usiłuje osłabić obawę, którą wznieciły pierwsze depesze rządu angielskiego do swego reprezentanta w Stanach zjednoczonych. Twierdzi, że lord Lyons otrzymał polecenie wręczyć pierwszą notę dnia 15go b. m., a następnie gdyby odpowiedź nie była po myśli, wypracować drugi dokument w myśl depeszy z Londynu z 13go b. m. Wtedy zaś dopiero lord Lyons ma się puścić w drogę do Anglii, gdy w ciągu dni dziesięciu nie nadejdzie odpowiedź, któraby ułatwiła układy. Tak więc nie zerwanoby jak pomiędzy 5. a 10. stycznia.

— Wyszedł teraz okólnik względem nakazanego prawem podpisywania artykułów dziennikarskich. Okólnik ten uznaje, że ponieważ trudno jest wynaleźć i zapozwać korespondentów miejsc zagranicznych, więc pochodzące od nich artykuły może właściwy redaktor dziennika podpisać z dodatkiem *pour extrait*, rozumie się, że z przyjęciem na siebie wszelkiej odpowiedzialności. Jednak dla wszystkich doniesień z Francyi wymaga nazwiska właściwego korespondenta, a nie nazwiska redaktora.

Belgia.

(Rozprawy nad adresem ukończone. — Protest posła Króla neapolitańskiego.)

W belgijskiej izbie deputowanych ukończono dnia 13. b. m. czterotygodniowe rozprawy nad adresem; 56 głosów było za udzieleniem rządowi wotum zaufania, zawartem w ostatnim ustępie adresu. 42 głosy było przeciw temu.

— Dzienniki belgijskie podają następujący protest komandora Fargioni dawnego posła Króla neapolitańskiego na tutejszym dworze, zaniesiony dn. 7. listopada do belgijskiego ministra spraw zagranicznych:

Panie ministrze! Dnia wczorajszego otrzymałem notę, która była skutkiem urzędowego a ustnego oświadczenia Pana z 27. października. Wasza Excelencya zawiadamiasz mię, że Jego Królewska Mość powołał Pana na ministra spraw zagranicznych, i że rząd belgijski postanowił Króla Wiktora Emanuela uznać niebawem Królem Włoch, a tem samem, że nie jest w możności zachowywać dłużej urzędowych stosunków ze mną, jako dotychczasowym reprezentantem Króla Obojga Sycylii. Dla mego dostojnego monarchy, przykrem zaiste będzie to postanowienie rządu, dla którego niezmiennie czuł i okazywał najwyższy szacunek, wszelkiemi siłami starając się przyjazne utrzymać stosunki, a to tem więcej, że od początku rewolucyi włoskiej, rząd jego odsłaniał bezustannie dążności tej rewolucyi, jakoteż jej zgubne a nieuniknione skutki dla Europy, w szczególności dla państw drugiego rzędu; istotnie bowiem mogłyby one narazić się na te same wypadki, co królestwo Obojga Sycylii; dany przykład, mógłby nawet u nich wpłynąć szkodliwie na prawo publiczne i niepodległość narodów. Jakaż pewność, że prawo mocniejszego nie zwróci się kiedyś przeciw każdemu słabszemu.

Pomimo niepojętego umiarkowania, cierpliwości, a nawet pośredniego i bezpośredniego współczucia dla rewolucyi, dla niecnych gwałtów i uroszczeń, których ofiarą padły państwa włoskiego półwyspu, należało się spodziewać, że europejskie rządy dobrze świadome popełnionych tam bezprawiów, rabunków, anarchyi niszczącej wszystko, i niezaprzeczonemi czynami objawionego protestu ludności, a szczególniej mieszkańców królestwa Obojga Sycylii przeciw panowaniu piemonckiemu, że rządy te, których większość potępia rzeczone bezprawia, poznają jak groźną jest sytuacya i jak wielka zachodzi potrzeba położyć koniec opłakanym nadużyciom, i we Włoszech porządek przywrócić. Zarówno ważnem jest to dla bezpieczeństwa tronów, uznanych instytucyi i spokoju ludów. Gdyby zaiste rządom uzurpatorów wolno było pod pokrywką utopii, dawać bezkarnie przykład pogardy sprawiedliwości i uczciwości, a najświętsze ustawy i najuroczystsze traktaty, ustawy zasadnicze prawa narodów, jedyną tamę, którą rozum przemoc uskromić może, deptać, a do wzniesienia się używać zdrady, bezczelności, chytrości i wiarołomstwa, natenczas pomimo bezustannie sławionego postępu nowoczesnej cywilizacyi, zagrażałby ludzkości powrót do barbarzyństwa, z którego religia i filozofia otrzęsły ją po długich a mozolnych usiłowaniach.

W imię i na rozkaz mojego rządu, ponawiam przy tej sposobności najformalniejszy protest i jak najwyraźniejsze zastrzeżenie na rzecz praw Króla Franciszka, II. i dostojnej jego dynastyi do korony królestwa Obojga Sycylii i niepodległości jego ludów. Gdy przerywają się stosunki urzędowe, poczytuję sobie za powinność wyrazić Waszej Excelencyi moją najgłębszą wdzięczność za dowody przychylności, któremi na mojem stanowisku zaszczycali mię Ich Excelencye ministrowie Jego król. Mości, a które będą dla mnie zawsze najmilszem wspomnieniem. Chciej przyjąć Panie ministrze zapewnienie mego najwyższego poważania. *E. Fargioni.*

Włochy.

(Okólnik względem prasy. — Doniesienia z Neapolu.)

Sardynia. Aby zapobiedz mylnym rozpowszechnionym pogłoskom, wydał piemoncki minister spraw wewnętrznych okólnik do prefektów w przedmiocie prasy peryodycznej. Minister oświadcza, że nigdy nie zapoznawał wagi dziennikarstwa; nie usiłując pozyskać sobie dzienniki środkami pozbawiającemi pisarzów niezawisłości zdania, potrzeba się starać o oświecenie opinii publicznej. Prasa położyła wielkie zasługi około sprawy narodowej, mogłaby wszelko narazić ją także i na niebezpieczeństwo. Aby temu zapobiedz należy czuwać, aby zamiary rządu nie były w mylnem wystawiane świetle, aby nie rozsiewano niezgody i nie podburzano złych namiętności. Dlatego zaleca minister prefektom, aby udzielali dziennikarzom wiadomości i wykazów, mogących służyć do objaśnienia opinii publicznej w ważnych sprawach.

Neapol. Telegramy turyńskie, pisze *Gaz. wied.*, codziennie zwiastują znowu nowe tryumfy Piemontanów nad bandami królewskiemi. Borges rozstrzelany. Banda Chiavoniego nie wynosi już jak 200 ludzi. Moze jutro nie będzie juz ani jednego z królewskich. Za kilka dni dopiero będzie można wydać sąd krytyczny o tych pomyślnych doniesieniach. Inne wiadomości, nie piemonckie, sięgają do 8. b. m. Z doniesień piemonckich potwierdzają one to, że między przywódzcami band królewskich wybuchły istotnie nieporozumienia, te zaś miały Piemontanom ułatwić odniesienie korzyści nad bandami królewskich w prowincyi Basilicata, którą dawniej obsadziły. Mówią, że Borges, Crocco, Langlois i Ninconanco rozłączyli się i z stronnikami swymi w różne poszli strony. Borges miał zamiar ze stem ludzi udać się w Abruzzy i tam zorganizować powstanie.

Niemce.

(Urząd nauczycielstwa wolny Żydom. — Reforma w sądownictwie wojskowem. — Zabezpieczenie prawa autorstwa.)

— Względem przypuszczenia Żydów do urzędów nauczycielskich na uniwersytecie, uchwalono zeszłego lata na Concilium generale uniwersytetu królewskiego większością jednego głosu, zaproponować ministrowi wyznań wykreślenie z statutów paragrafu o wykluczeniu żydów i katolików. *Ostpr. Ztg.* donosi, że minister Bethmann z przyczyny zbyt małej większości, nie pozwolił wykreślić pomienionego paragrafu.

Hanower, 9. grudnia. Jak *Tageblatt* donosi, zapowiedziana jest reforma sądownictwa wojskowego na zasadach ustnej obrony i jak dalece okaże się stosowne dla stanu wojskowego, także na zasadach jawności. Audytorowi będzie przyznane stanowisko prokuratora koronnego i publicznego oskarzyciela, ze stanu oficerów otrzyma jeden polecenie zająć się ustną obroną, a tak przy inkwizycyach nie będzie już audytor trudnić się przykrem prowadzeniem protokołu.

Darmstadt, 10. grudnia. Rząd przystąpił do traktatu między Prusami a Anglią względem wzajemnego czuwania nad prawem autorów, przeciw przedrukom i niedozwolonemu kopiowaniu, zawartego 13go maja 1846, i do traktatu dodatkowego z 14go czerwca 1855.

Grecya.

(Rekurs o spisek oskarzonych.)

W Atenach odbyły się dnia 5. b. m. narady nad rekursem spiskowych z miesiąca maja. Wiadomo, że jest 21 oficerów i osób cywilnych obżałowanych o zbrodnię stanu, i dlatego mają być stawieni przed sąd przysięgłych; sześć innych osób wypuszczono na wolność i odstąpiono od wszelkiego śledztwa. 21 obżałowanych podało rekurs do wyższej władzy sądowej a rezolucya wypadła pomyślnie dla obżałowanych. Obwiniono mianowicie tylko siedm osób o zbrodnię stanu i o zamiar, że się spiknęły na obalenie istniejącego porządku rzeczy i nakazano stawić przed sąd przysięgłych, drugich zaś dziewiętnaście uwolniono od wszelkiego oskarzenia. Lecz na tej redukcyi nie poprzestali ci siedmiu, lecz zanieśli rekurs do najwyższego sądu, w którym właśnie odbyły się narady. Wyrok nastąpi aż za kilka dni, lecz słychać, iż będzie taki, że uchwała sądu utrzyma się, to jest, że siedmiu obwinionych o zdradę stanu będą przed sąd przysięgłych stawieni.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Kattaro, 15. grudnia. Liczne korpusy ochotników wysłane zostały do Antiwari i Spizzy dla obrony tych okolic od nowego ataku Montenegrynów, ktorzy usunąwszy się, nie przedsiębiorą teraz żadnych kroków; zaś trzy tureckie bataliony gotowe są wyruszyć do Antiwari. Nadeszły też znaczne sumy na zapłacenie wojsku zaległego żołdu.

Londyn, 17. grudnia. *Morning-Post* nadmienia względem zajścia amerykańskiego, że nie ma żadnej możności do negocyacyi lub pośrednictwa. Ku świętom Bożego Narodzenia przybędą albo Mason i Sliddel, albo lord Lyons do Anglii. Jej Mość Królowa znajduje się w dobrym stanie zdrowia.

Nowy Jork, 7. grudnia. Dzienniki zapewniają, że prezydent Lincoln chce utrzymać swoją politykę w stosunkach z zagranicą, i nie obawia się wojny z Anglią, jeśli Anglia nie szuka pozoru do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Holenderskie okręta ukazały się pod Laguairą dla żądania satysfakcyi za obrazę pawilonu holenderskiego.

Paryż, 18. grudnia. W senacie odrzucił Troplong w swojem sprawozdaniu myśl przywrócenia odpowiedzialności ministrów. Pod względem niepokrytych kredytów przypominał wielkie dzieła dokonane tak wewnątrz jak i za granicą.

Rzym, 17. grudnia. (Na Paryż.) Margrabia Lavalette miał konferencyę z Królem neapolitańskim. Zapewniają, że Francya żąda jego oddalenia się z Rzymu. Za radą kardynałów ma Król przenieść się dobrowolnie z Kwirynału do swego pałacu Farnese.

Turyn, 17. grudnia. *Nationalités* donoszą, że Ratazzi poda się do dymisyi z godności prezydenta izby. — Nota w *Opinione* zbija rozszerzaną po dziennikach pogłoskę, jakoby wkrótce miała być zamkniętą teraźniejsza sesya izb, i sądzi, że raczej dla pozostających jeszcze do załatwienia licznych projektów przedłuży się sesya, i że Król dlatego odłoży podróż swoją do Neapolu do końca lutego.

Berlin, 18. grudnia. Dzisiejsza *Allg. Preuss. Ztg.* powiada: „Mamy najwyższe upoważnienie oświadczyć, że treść mowy królewskiej do duchowieństwa w Letzlingen, która wprawdzie zawierała dość ostre wyrazy o niektórych wyborach, została przesadzona a nawet przekręcona. O tem, „jakoby posyłano do Berlina ludzi skazanych za zbrodnie polityczne, którym tylko amnestya pozwoliła wrócić do kraju“, nie było w mowie królewskiej żadnej wzmianki ani w słowach ani w myśli, tylko zwracał Jego kr. Mość uwagę na okólnik hrabi Schwerina, ostrzegający względem obudwu ostateczności.“

Konstantynopol, 16. grudnia. (Na Paryż.) Przesilenie finansowe nie ustaje. Zapewniają, że ambasador angielski żądał w Londynie milion funtów szterlingów.

Wiadomości handlowe.

Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie listopada b. r. na targach w Tłumaczu, Złoczowie, Załoźciach, Sassowie, Busku i Kamionce.

	Miejsce targu											
	Tłumacz		Złoczów		Załość		Sassów		Busk		Kamionka	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	.	4	20	3	50	4	50	4	25	4	50
„ żyta . . .	2	75	2	97	2	50	3	.	3	25	3	.
„ jęczmienia .	2	.	2	52	1	90	2	50	2	50	2	50
„ owsa . . .	1	25	1	26	1	.	1	20	1	63	1	40
„ hreczki . .	.	.	2	50	1	80	2	30	2	61	2	65
„ kukurudzy .	2	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	.	1	10	.	80	1	.	1	.	.	.
Cetnar siana . . .	1	.	1	.	.	.	.	75	1	.	.	95
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	12	60	5	60	7	85	4	.	9	72	.	.
„ „ miękkiego	10	50	4	50	5	27	2	50	7	80	.	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	12	.	10	.	10	.	.
Mas okowity . . .	.	40	.	63	.	.	.	35	.	61	.	60

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 16. grudnia. Na dzisiejszym targu było 1415 wołów z Węgier, 444 z Galicyi a 928 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1705, rzeźnicy z prowincyi 663, a osobno sprzedano 16 sztuk; niesprzedanych odeszło na prowincyę 203 sztuk. Waga szacunkowa sztuki była 410—660 ℔. Cena przeciętna wypadała na 145 zł. — 212 zł. 50 c. za sztukę, a na 26 zł. 50 c. do 31 zł. w. a. za cetnar.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Paszkowski Miecz., z Rybna. — Pawlikowski Miecz., z Medyki. — Zagórski Miecz., z Podburza. — Urbański Rudolf, z Dobrosina.— Hr. Zamojski Stefan, z Wysocka. — Brodzki Henryk, z Jasłan.

Hotel europejski: Zawadzki Nik., z Bełzca. — Łapuszański Bol., z Czyżek. — Bernatowicz L., z ros. Podola. — Dworski Ant., adw. kraj., z Przemyśla.

Hotel angielski: Hr. Poniński Alf., z Kołomyi. — Baroni Jan, z Słowity.

Zajazd Kuhna: Pomezański J., z Czerea. — Chodylski Józ., z Bereznicy.

Pod Tygrysa: Łabaczewski Er., adw. kraj., z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. grudnia.

PP. Pniewski Felix, do Jaworowa. — Przestrzelski Lib., do Łąki. — Hr. Borkowski Sew., do Ponikwy. - Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — Augustynowicze Bol i Sew., do Kniażego. — Br. Bronicki Emil, do floreczka. — Cikowski Ant., do Złotnik. — Bobowski Leon, do Żurawicy. — Wernicki Józef, dr. med., do Wiednia. — Felzmann Piotr, adw. kraj., du Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. grudnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	322.76	0.0	88.8	zachodni	sł.	śnieg
2. god. po poł.	321.27	+ 1 5	73 4	połud.-zach	„	pochmurno
10. god. wiecz.	321.14	— 0.7	83.4	zachodni	„	śnieg

Wysokość śniegu 5 ''.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz drugi: „**Mazepa,**" trajedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

Jutro w teatrze niem. na dochód kapelmistrza pana de Barbieri opera niemiecka: „**Dinorah.**"

Kurs lwowski.

Dnia 19. grudnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski .	wal. austr	6	56	6	63
Dukat cesarski	„ „	6	61	6	67
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	11	43	11	57
Rubel srebrny rosyjski . .	„ „	2	17	2	19
Talar pruski	„ „	2	11	2	13
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	37	78	93
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	37	82	92
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	166	33	167	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	32	66	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	70	81	38

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 19. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81 35. Metaliki po 5% za 100 zł. 66 35; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 745 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 177.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 141.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.60. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 139 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. grudnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	62 40	62.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 80	81 90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81 50	81.70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	66.25	66 35
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	—.—	—.—
dtto. „ 4½% . . .	59 —	59 25
dtto. „ 4%	52 25	52.50
dtto. „ 3%	39 —	39 25
dtto. „ 2½%	33.50	35.50
dtto. „ 1%	13 25	13.50
Przez. do wylos. z r. 1839	121.75	122.—
„ 1854	86.75	87.—
„ 1860	82 40	82 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	89 —	89 25
Renty Como po 42 lir. aus.	17 80	18.—
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	64 —	64 50
„ „ 4½%	58 —	28 50
„ „ 4%	51.—	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.50	46.—
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	44 50	45.50
„ 2¼%	—.—	39.—
„ 2%	33.50	34.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	64.—	64 50
„ 4½%	58 —	58.50
„ 4%	51.—	52.—

B. Krajów koronnych	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	89 —	89 50
Wyż. Aust. i Salb.	88.—	88 50
Czech	90.—	90.25
Morawii	87.—	87 50
Szlaska	86.50	87 —
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86 50	87.50
Węgier	67 90	68 40
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	69.50	70 50
Galicyi	66.60	67.75
Siedmiogr. i Bukow.	65 75	67.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	94.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	64.—	64.50
„ 4%	51.—	52.—
„ 3½%	45.50	46.—
Dług Salcburga „ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy . „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	747.—	748
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176.80	177.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	592	593 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2090.	2092.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	278 50	279 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	155 —	155.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	121 25	121.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	259 —	260.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	165 —	165.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	21.—	22.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	73.—	75.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	139.50	140.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	135.—	136.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	418.—	420.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	200.—	203.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	397.—	399.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	387.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	192.—	195 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	102.75
10 „ 5%	95 50	96 —
przeznacz. do los. po 5%	80 75	90 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	100.—
przez. do los. po 5% .	85.25	85 50
Gal. Tow. kred. po 4% . .	78.—	78.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 75	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101.75	102.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.50	144.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	97.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137.75	138 25
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł. . . .	85.50	88.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	122 90	123.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k	96 25	96.75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	122.—	123.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.—	35.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	38.—	38 25
Palfiego „ 40 „ „	37 25	27.75
Clarego „ 40 „ „	34 25	34 75
St. Genois „ 40 „ „	37.75	38 —
Windischgrätza 20 zł. „	20.50	21.—
Waldsteina 20 „ „	22 25	22 75
Keglevicha 10 „ „	15 25	15 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	119.75
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	120 15	120 2[illegible]
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	120 25	120 50
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	105 75	105.90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt .	141 60	141 60
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	55.90	56.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.71	6.72
dtto. pełnej wagi . .	6.70	6.71
Korona	19.48	19.52
20frankówka	11 29	11 31
Rosyjski imper. . . .	11.60	11.62
Talar związkowy . . .	2.11½	2.12
Srebro	140.50	140.75

Kurs korony w k. kasach 13 zł. 50 c.

K R O N I K A.

(Nadesłano.) Rozpoczęły się już w teatrze niemieckim próby zapowiedzianej na przyszły miesiąc sztuki, ułożonej z powiastki ludu:

„Złotnik z Ulmu"

utworu p. Mosenthal znanego autora z często u nas dawanej i chwalonej Debory; a do czego p. Marrschner dorobił muzykę.

Jeżeli już sam utwor dramatu, i muzyka pełna melodyi zasługują na wszelką zaletę, przyczynią jej ozdoby wytworne stroje i dekoracye, na co dyrekcya p. Schmidts, nie szczędziła kosztów, ażeby podchlebnie odpowiedzieć wszelkim wymaganiom gustu publiczności.

Osobliwie zajmować może nowa dekoracya w drugim akcie, przedstawiająca świetną salę gościnną, którą stawiać będą małe gnomy, ze 30—40 ich razem, w oczach samej publiczności.

(Wydatki na parlament angielski.) Za druk i papier na akta, rachunki i wykazy przedłożone parlamentowi w ciągu ostatniej sesyi wydano 50.198 ft. sterl. oprócz tego 8560 ft. st. za druk bilów wniesionych na obrady, 13.180 ft. st. za druk porządków dziennych i kart do głosowania, w końcu 3489 ft. st. za druk wydanych aktów parlamentowych, co każdego roku rozsyłane bywają rozmaitym władzom i urzędom krajowym. Razem 75.427 ft. st. za same druki parlamentu.

(Nowy wynalazek bateryi pływających.) Kapitan Erickson o którego wynalazku maszyny kaloryficznej do poruszania okrętów zamiast pary tak wiele mówiono przed kilku laty, buduje obecnie dla Stanów zjednoczonych bateryę pływającą niedostępną dla nieprzyjaciela. Na pokładzie bateryi jest wieża, z ścianami nieprzebitemi od kuli, i osłania umieszczone w niej ciężkie działa, i jest tak urządzona, że można ją obracać na śrubie wraz z działami.

(Spustoszenie po cholerze w Afganistanie.) Cholera ustała teraz także w Afganistanie, lecz aż wtedy, gdy w stolicy Kabulu najstraszniejsze zrządziła spustoszenia, których „Gazeta Delhów" okropne zawiera opisanie. Ludzie padali jak muchy tak, że zabrakło rąk na grzebanie umarłych. a wyziew rozkładających się ciał po domach i ulicach jeszcze bardziej przyczyniał śmiertelności.

(Wybuch Wezuwiusza.) Z Neapolu donoszą pod d. 10. grudnia, że wybuchy Wezuwiusza ustały, a Torre del Greco już dziewięć razy zburzone, zdaje się być tą razą uratowane. Sześć kraterów, z których największy może mieć 50 stóp średnicy, wyrzucają w prawdzie ciągle ogień i płomienie, ale kamienie i popiół nie zdołają zastygłej lawy, której strumień zajął milę długości i ćwierć mili szerokości, w stanie płynnym utrzymać. Lawa zalała trzy domy z rozległemi ogrodami. W Torre del Greco popękały domy i bruk od ciągłych wstrząśnień ziemi. — Wysłano oddział Bersaglierów, aby czuwali w miejscach, które opuścili mieszkańcy.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*